

## Ulica zwykłych spraw

Krzysztof Krawczyk

Jest w mieście tyle ulic  
Co w grubej księdze słów  
Lecz powiedz, jak odnaleźć  
Ulicę Dobrych Snów?  
Lecz powiedz, jak odnaleźć  
Ulicę Dobrych Snów?

Czy długo będę szukał  
Którędy mam tam iść  
Czy najpierw trzeba skręcić  
W ulicę Smutnych Dni?  
Czy najpierw trzeba skręcić  
W ulicę Smutnych Dni?

A może wziąć taksówkę  
Taksówkarz drogę zna  
Gdy znajdę plac Nadziei  
To dalej trafię sam  
Gdy znajdę plac Nadziei  
To dalej trafię sam

Zbyt długo mógłbym czekać  
Bo samochodów brak  
Najlepiej pójdę prosto  
Ulicą Zwykłych Spraw  
Najlepiej pójdę prosto  
Ulicą Zwykłych Spraw

W tłumie wielu snów  
Wyznań, marzeń, słów  
Toczyć będziesz swoje losy  
Zapamiętaj więc  
Tyle różnych spraw  
Dźwięków, kształtów, barw  
Nigdy wszystkich ich nie poznasz  
Ale jedno wiedz...

Świat się kręci, kręci  
Kręci się świat  
Chwytaj chwilę, chwytaj, póki trwa  
Jeszcze warkocz tkwi w pamięci  
A już welon włożyć masz  
Świat się kręci, kręci  
Kręci się świat  
Nie trać chwili ani nie trać dnia  
Smakuj życie, niech się szczęści  
Zanim twój przeminie czas

Pośród łąk i drzew  
Lasów, gór i rzek  
Znajdziesz swoje własne miejsce  
Lecz pamiętaj, że  
W tłumie wielu snów  
Wyznań, marzeń, słów  
Toczyć będziesz swoje losy  
Zapamiętaj więc...

Świat się kręci, kręci  
Kręci się świat  
Chwytaj chwilę, chwytaj, póki trwa  
Jeszcze warkocz tkwi w pamięci  
A już welon włożyć masz  
Świat się kręci, kręci  
Kręci się świat  
Nie trać ani chwili, nie trać dnia  
Smakuj życie, niech się szczęści  
Zanim twój przeminie czas

Świat się kręci, kręci  
Kręci się świat  
Chwytaj chwilę, chwytaj, póki trwa  
Jeszcze warkocz tkwi w pamięci  
A już welon włożyć masz  
Świat się kręci, kręci  
Kręci się świat  
Nie trać ani chwili, nie trać dnia  
Smakuj życie, niech się szczęści  
Zanim twój przeminie czas